

Jan Gustaw Rokita

(Wydział Nauk Historycznych i Społecznych UKSW, Warszawa)

Medale upamiętniające zwycięstwo odniesione pod Wiedniem na równi z zaćmieniem księżyca, wykonane w 1683 roku. Uwagi ikonograficzne

1. Wstęp

Klęska imperium osmańskiego pod Wiedniem 12 września 1683 roku identyfikowana była przez artystów pracujących dla dworu cesarskiego – Leopolda I Habsburga – czy królewskiego – Jana III Sobieskiego – z nieregularnymi zjawiskami astronomicznymi. Z drugiej połowy XVII wieku pochodzą również artefakty upamiętniające zwycięskie oswobodzenie Wiednia przez wojska sprzymierzonych na równi z zaćmieniem tureckiego półksiężyca.

Zgodnie z definicją naukową, zaćmienie księżyca ma miejsce w czasie, gdy dwa ciała niebieskie – Słońce i Księżyc – oddziałują na Ziemię z obydwu stron. Najbardziej spektakularny efekt z punktu widzenia obserwatora rozgrywa się, kiedy Księżyc znajduje się w miejscu stożka cienia Ziemi. W zależności od możliwości do oszacowania przez astronomów drogi Księżyca jesteśmy w stanie określić czy mamy do czynienia z całkowitym, czy jedynie częściowym zaćmieniem. Próbując zrekonstruować fazę, w jakiej uwieczniono na medalu księżyc, warto odwołać się po raz kolejny do ustaleń badaczy. W trakcie pierwszej fazy, tzw. nowiu, dochodzi do koniunkcji Księżyca i Słońca. Cień rzucany przez Słońce jest całkowity. W drugim etapie zwanym kwadrą pierwszą dwa opisywane ciała niebieskie ustawione są wobec siebie pod kątem prostym. Dla mieszkańca Ziemi zauważalna jest jedynie wschodnia część tarczy Księżyca. Ona właśnie została zaprezentowana na awersie pierwszego z medali. Dwie ostatnie fazy: pełnia i kwadra druga ze względu na charakter pracy nie wymagają omówienia¹.

Dokonujące się nagle zmiany klimatyczne utożsamiano w przeszłości najczęściej z karą boską za zaniedbania w praktykowaniu wiary czy nawet z przyszłymi wydarzeniami opisanymi w Starym i Nowym Testamen-

¹ Gribbin J., Gribbin M., *Podróż do granic Wszechświata*, Warszawa 2002, s. 73–87.

cie. W Księgach Proroków starotestamentowych: Izaaka (Iz 13:9n) i Ezechiela (Ez 32:7) zawarto wzmianki o dniu Sądu Ostatecznego, którego nadejście poprzedzą liczne klęski naturalne. W Ewangeliach: Mateusza (Mt 24:29), Marka (Mk 13:24) i Łukasza (Łk 21:25), natomiast możemy przeczytać o równie dramatycznych okolicznościach związanych z ponownym przyjściem Mesjasza i końcem świata. Św. Łukasz, relacjonując zjawiska bezpośrednio po męczeńskiej śmierci na krzyżu Zbawiciela, pisze następujące słowa: *Słońce się zaćmiło i zasłona przybytku rozdarła się przez środek...* (Łk 23:44–45). Prawidłowość przebiegu zdarzeń nakazuje jednak kojarzyć wspomniany moment historyczny z innymi spektakularnymi zmianami na Niebie. Podczas konania Jezusa Chrystusa nie można mówić o nowiu – warunku koniecznym dla zaistnienia wrażenia wizualnego zniknięcia Słońca.

Z rozwojem nauk ścisłych, zwłaszcza astronomii, znawcy tematu podejmowali liczne próby naukowego wyjaśnienia zachodzących we Wszechświecie przemian. Upowszechnione przez wieki poglądy niejednokrotnie okazywały się jednak dużo silniejsze. Powyższa sytuacja stwarzała nowe pole do działania dla osób odpowiedzialnych za propagandę skierowaną na potrzeby szerokich kręgów odbiorców.

2. Stan badań

Na temat medali Jana III Sobieskiego pochodzących z lat osiemdziesiątych XVII wieku powstało do dnia dzisiejszego bardzo niewiele specjalistycznych publikacji. Wśród polskojęzycznych pozycji zawierających podstawowe dane o artefaktach wykonywanych na zamówienie Sobieskiego wymienić należy zwłaszcza znakomite katalogi wystawowe: *Chwała i sława Jana III w sztuce i literaturze. Katalog wystawy jubileuszowej z okazji trzechsetlecia odsieczy wiedeńskiej*, red. W. Fijałkowski i J. Mielezsko (Warszawa 1983), *Rzeczpospolita w dobie Jana III. Katalog wystawy Zamku Królewskiego, Archiwum Głównego Akt Dawnych i Biblioteki Narodowej* (Warszawa 1983), *Odsiecz Wiedeńska. Wystawa jubileuszowa w Zamku Królewskim na Wawelu w trzechsetlecie bitwy*, red. A. Franaszek, K. Kuczman (Kraków 1990), *Tron pamiątek ku czci „Najjaśniejszego, Niezwyciężonego Jana Sobieskiego Króla Polskiego” w trzechsetlecie śmierci 1696–1996* (Warszawa 1996). We wszystkich wspomnianych pozycjach, także i w katalogu wystawy nt. Odsieczy Wiedeńskiej, znajdują się opisy medali powstałych w związku z zakończoną sukcesem wiktoria wiedeńską.

Najważniejsze problemy związane z podobizną Jana III Sobieskiego na interesującym nas medalu zasygnalizowała Magdalena Górską w krótkim artykule naukowym pt. *Medalierski wizerunek Jana III Sobieskiego*, [w:] *„Primus inter pares”. Pierwszy wśród równych, czyli opowieść o królu Janie III*, red. D. Walwender-Musz (Warszawa 2013).

Ze względu na przyjętą metodę pracy naukowej zakładającą szukanie związków i zależności pomiędzy portretem na awersie czy rewersie medalu a podobizną graficzną i malarską szczególnie przydatne okazały się również publikacje oraz artykuły naukowe z zakresu historii sztuki i wojskowości. O ikonografii Jana III Sobieskiego i jego najbliższej rodziny pisali m.in. Aleksander Czołowski w artykule pt. *Ikonografia wojenna Jana III*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 1930, R. II, t. II, z. 2, s. 265–266, Janina Ruszczyćówna w artykule pt. *Ikonografia Jana III Sobieskiego. Wybrane zagadnienia*, „Rocznik Muzeum Narodowego w Warszawie” 1982, t. XXVI czy w końcu Hanna Widacka – autorka najpełniejszego jak dotąd opracowania dotyczącego grafiki portretowej Jana III Sobieskiego pt. *Lew Lechistanu. Jan III Sobieski w grafice* (Warszawa 2010).

3. Omówienie medalu

Tendencje do uwieczniania na medalowym krążku niezwykłych zjawisk na niebie nie były obce Michaelowi Hofmanowi², autorowi medalu z 1683 roku³ (ilustracja nr 1). Na awersie dzieła medalierskiego odtworzono cał-

² **Hofman Michael** (nieustalona data i miejsce urodzenia oraz śmierci) mincerz i medalier zatrudniony w mennicy wiedeńskiej (od 29 maja 1680 do 1733 roku), oficjalny cesarski rytownik stempli do monet i medali: „Kayserl. Siegel und Wappensteinschneider” (od 1683 roku), pracownik mennicy w Kremnitz (od 1693 roku), kierownik (wardjan) mennicy w Wiedniu (od 1715 roku). Projektant wielu monet, zwłaszcza talarów m.in. z wizerunkami księcia Johanna Adolfa von Schwarzenberg (1682), Ferdinanda Wilhelma Eusebiusa von Schwarzenberg (1696), cesarza Józefa I Habsburga (1711) i półtalarów, a także medali uświetniających wiktoryę wiedeńską (1683), sukcesy armii austriackiej w zmaganiach zbrojnych z imperium osmańskim (1685) i koronację Karola V we Frankfurcie nad Menem i w Pradze (1711, 1723), por.: L. Forrer, *Biographical dictionary of medallists-coin, gem, and seal-engravers, mint-masters, &c., ancient and modern*, vol. I–IV, London 1904–1916, vol. II, s. 514–515.

³ Av. i Rv. Kraków, Muzeum Narodowe (zbiory E. Hutten-Czapskiego), nr inw. VII-Md-1484, Warszawa, Muzeum Narodowe, nr inw. 16433 NPO, 16438 NPO, własność prywatna. Przedmiot wystawiony na aukcji antykwariatu numizmatycznego Pawła Niemczyka (Warszawa) dnia 19 października 2013 roku (aukcja nr 4, kat. nr 219); Raczynski 1838, poz. 228 (odmiana); E. Hutten-Czapski, *Catalogue de la collection des médailles et monnaies polonaises du comte E. Hutten-Czapski*, t. I–V, St. Petersburg – Cracovie 1871–1916, poz. 2468 (odmiana); W. Bartynowski, *Teki Bartynowskiego: Medale z czasów Jana III*, [b.m.w.] [b.d.w.], poz. I.G. 18299, I.G. 18301; *Krieg und Frieden in der Medaille und in der Gedenkmünze. Auktio-nen Gaettens*, Heidelberg 1958, poz. 174; R. Voglhuber, *Taler und Schautaler des Erzhauses Habsburg*, Frankfurt am Main 1971, poz. 239; *Kolekcja generała Jerzego Węsierskiego. Katalog monet i medali*, red. A. Białkowski, E. Tarka, S. Suchodolski, Z. Wdowiszewski, Muzeum Narodowe, Warszawa 1974, poz. 2576; *Zbiory Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Muzeum Narodowym w Poznaniu: Katalog wystawy*, red. Z. Białłowicz-Krygierowa, M. Warkoczewska, Poznań 1982, s. 144, poz. 576; *Chwała i sława Jana III w sztuce i literaturze. Katalog wystawy jubileuszowej z okazji trzechsetlecia odsieczy wiedeńskiej*, red. W. Fijałkowski, J. Mielezko, Warszawa (Wilanów) wrzesień–grudzień 1983, Warszawa 1983, s. 220–

kowity zmierzch mahometańskiego półksiężyca spowodowany działalnością Boga (pod postacią trójkątnego oka opatrzności) promieniującego na glob z panoramą Wiednia i Dunaju. Napis: COLUGIT AUXILY RADIOS (Zbiera promienie pomocy) sugeruje, iż głównym odbiorcą łask płynących z Nieba jest zarówno zagrożona austriacka stolica, jak i inne obszary Świętego Cesarstwa Rzymskiego. Dwugłowy uhonorowany koronami *clausa* orzeł austriacki z monogramem cesarskim L.I. na piersi, dzierżący w szponach miecz i berło i siedzący na wspomnianym globie, wskazuje na uniwersalny charakter wiktorii wiedeńskiej, co znajduje potwierdzenie w treści towarzyszącej mu dewizy: SUB UMBRA ALARU[m] TUARU[m] (Pod cieniem twoich skrzydeł) oraz inskrypcji otokowej sławiącej przyjętą postawę cesarską: IMPERY MVRVM AVSTRIACO INTERPONIT IN ORBE (Murem cesarskiego panowania zasłonił świat austriacki). Zapowiedzią rychłego upadku imperium osmańskiego, które po doznanej pod Wiedniem porażce już nie powróci do dawnej świetności, jest odwrócony turecki półksiężyc przesłaniany przez obłoki, opatrzony napisem: VICTAM & REDEGIT IN UMBRA[m] (Po porażce zaciemniony został).

221, kat. nr 200; *Odsiecz Wiedeńska Wystawa jubileuszowa w Zamku Królewskim na Wawelu w trzechsetlecie bitwy*, red. A. Franaszek, K. Kuczman, Państwowe Zbiory Sztuki na Wawelu, t. I–III, Kraków 1990, s. 250–251, kat. nr 411. Napis znajdujący się na rewersie medalu (w dolnej części): MATHI[as] MITTERMAIR A WAFENBERG S[acrae] C[esareae] M[ajestatis] MONETA[rius] OBTVLIT upamiętnia osobę Matthiasa Mittermeyerera von Waffenbergera – mincmistrza cesarskiego w Wiedniu i jednocześnie zlecniodawcy medalu wykonanego z przeznaczeniem na podarek dla cesarza lub jego najbliższego otoczenia. Włodzimierz Baldowski, autor opisu katalogowego wystawy *Chwała i sława Jana III*, popełnił więc błąd, przypisując autorstwo powyższej pracy Matthiasowi Mittermeyerowi von Waffenbergowi. Istnieje ponadto kilka odmian omawianego dzieła sztuki medalierskiej. Poszczególne egzemplarze różnią się od siebie pod względem wymiarów krążka (43,5–46,5 mm), kształtu inskrypcji głównej i otokowej oraz bocznych napisów, perełkowania itp. O popularności medalu świadczy fakt, iż koncepcja przedstawiania zwycięstwa wiedeńskiego zapoczątkowana przez Michaela Hofmana była powielana z niewielkimi modyfikacjami przez późniejszych twórców. Możemy wyróżnić zwłaszcza bardzo podobny medal powstały równolegle. Autorem wspomnianej pracy, również datowanej na 1683 rok, był Hermann Lüders. Bez większych modyfikacji przeniósł na medalowy krążek zarówno kompozycję awersu i rewersu. Napis na odwrociu, mimo iż brzmi bardzo podobnie, zawiera błędy, skróty bądź przeinaczenia, które należy zapewne usprawiedliwić pośpiechem w pracy, por.: E. Hutten-Czapski, *op. cit.*, poz. 5949; A. Hirsch *Die Medaillen auf den Entsatz Wiens 1683*, Troppau 1883, poz. 34; *Odsiecz Wiedeńska...*, s. 251, kat. nr 412.

Ilustracja nr 1. Medal bity na chwałę obrońców cesarskiej stolicy zawierający alegoryczne wyobrażenie klęski militarnej Turcji porównanej do całkowitego zaćmienia tureckiego półksiężyca, bity na zlecenie dysponenta zagranicznego (cesarskiego?), Michael Hofman (na zlecenie Matthiasa Mittermeyera von Waffenberg), Wiedeń 1683, srebro, śr. 44 mm, bity. Przedmiot wystawiony na aukcji antykwiariatu numizmatycznego Pawła Niemczyka (Warszawa) dnia 19 października 2013 roku (aukcja nr 4, kat. nr 219)



Źródło: <http://www.acsearch.info/search.html?id=1722133> [dostęp: 6.09.2016].

Cesarskiemu przekazowi podporządkowane zostały także inne przykłady dawnej numizmatyki i medalierstwa. Mowa w tym miejscu o talarze pochodzącym z czasów Leopolda I, bitym na pamiątkę wygranej batalii pod Sankt Gotthart 1 sierpnia 1664 roku⁴ (**ilustracja nr 2**). Zwycięstwo nad imperium osmańskim podczas IV wojny turecko-austriackiej w latach 1663–1664 odbiło się szerokim echem w całej Europie. Triumf obrońców chrześcijaństwa: Austriaków, Niemców, Francuzów urzeczywistnił się dzięki sprawnemu wymańrowaniu przeciwnika, mimo mniejszej przewagi liczebnej (60 000 sprzymierzonych do 130 000 muzułmanów), jak i talentowi głównodowodzącego Raimonda Montecuccoliego. Na awersie sporządzono wizerunek jednogłowego orła w koronie *clausa*, w jednych szponach trzymającego wiązkę piorunów, drugimi opierającego się o glob (widoczny fragmentarycznie). Napis: SIC VNITIS NON PAVLO dotyczy wzmiankowanego triumfu. Wpisany w okrąg promieniujący monogram IHS (na rewersie) informuje oglądającego, iż sukces militarny należy przypisać pomocy Zbawiciela.

⁴ Własność prywatna. Przedmiot wystawiony na aukcji antykwiariatu numizmatycznego „Baldwin's Auctions Ltd” (Londyn) dnia 25 kwietnia 2007 roku (aukcja nr 51, kat. nr 1619); por.: A. Hess, *Verzeichniss verkäuflicher Münzen aus der fürstlich Montenuovo'schen Münzsammlung*, Frankfurt am Main 1881–1883, poz. 880; *Krieg und Frieden...*, poz. 154; R. Voglhuber, *op. cit.*, poz. 237.

Ilustracja nr 2. Talar pochodzący z czasów Leopolda I Habsburga prezentujący rzeczywiste zwycięstwo wojenne armii sprzymierzonych (Austriaków, Niemców, Francuzów) nad Turkami pod Sankt Gotthart (1 sierpnia 1664 roku) jako kłeskę półksiężycza osłabionego przez promieniujący monogram z napisem IHS, nieznanego pracownika mennicy cesarskiej, Wiedeń 1664, srebro, **śr. (brak danych)**, bity. Przedmiot wystawiony na aukcji antykwiariatu numizmatycznego „Baldwin's Auctions Ltd” (Londyn) dnia 25 kwietnia 2007 roku (aukcja nr 51, kat. nr 1619)



Źródło: <http://www.acsearch.info/search.html?id=369492> [dostęp: 6.09.2016].

Początki kultu Zbawiciela jako słońca chrześcijańskiego wiążą się ze świętem „Sol Invictus”, dedykowanym kilku najbardziej popularnym w świecie rzymskim bogom Słońca (Mitrze, El Gabalowi, Baalowi i Astarte) i ustanowionym pod koniec 274 roku przez cesarza Aureliana (Lucjusza Domicjusza Aureliana). Wspomniane święto decyzją cesarza Konstantyna Wielkiego, ogłoszoną za pośrednictwem dekretu z dnia 7 marca 321 roku miało być obchodzone w każdą niedzielę⁵. Począwszy od 354 roku, również data 25 grudnia zarezerwowana była na celebracje bóstw solarnych. W związku z zapoczątkowaną przez Teofila z Antiochii tradycją (następnie powszechnie zaakceptowaną przez większość uczonych) zakładającą, iż narodziny Jezusa Chrystusa miały miejsce w okolicach przesilenia zimowego, pod koniec IV wieku nazwę święta zamieniono na Boże Narodzenie. Zaś samemu Zbawicielowi nadano z czasem następujące tytuły: *sol salutis* (słońce zbawienia), *sol verus* (słońce prawdziwe), *sol iustitiae* (słońce sprawiedliwości)⁶.

Chrystusa utożsamiali ze słońcem chrześcijaństwa, będącym zarazem zmierzchem pogaństwa, również pisarze wczesnochrześcijańscy, m.in. Ignacy Antiocheński, Minucjusz Feliks, Meliton z Sardes, Ireneusz z Lyonu, Klemens Aleksandryjski, Hipolit Rzymski, Tertulian (Tertullian), Orygenes czy Cyprian z Kartaginy⁷. Wspomniani autorzy w swych pracach interpretowali najczęściej odpowiednie fragmenty Pisma Świętego Starego i Nowego Testamentu, najczęściej uzupełniając je o własne komentarze autorskie. Powyższa analogia została

⁵ M.A. Anderson, *Symbols of Saints*, Chicago 2008, s. 44–46.

⁶ J. Miziołek, *Sol verus: Studia nad ikonografią Chrystusa w sztuce pierwszego tysiąclecia* (Studia z historii sztuki), Wrocław 1991, s. 11–30.

⁷ Ibidem, s. 11–30.

wyrażona m.in. we fragmencie Psalmu 84: *Bo Pan Bóg jest słońcem i tarczą; Pan hojnie darzy łaską i chwałą, nie odmawia dobrodziejstw postępującym nie-nagannie* (Ps 84:11). Powyższy fragment odnosi się do czasów przed narodzinami i działalnością ziemską Jezusa Chrystusa. Jednakże podobnych porównań zarówno w Starym jak i Nowym Testamencie można odnaleźć dużo więcej, m.in.: Łk 2:32, J 1:4–5, 1:7–9, 3:19–21, 8:12, 12:35–36, Dz 9:3, 22:9 czy Jk 1:17.

Wracając do omawiania awersu talara z 1664 roku, należy zwrócić uwagę na odwrócone ciało niebieskie, z którym tradycyjnie legitymizował się najzagorzalszy wróg chrześcijaństwa. Jego obecność należy odczytywać jako aluzję do postępowania żołnierzy, a zarazem wyznawców islamu zmuszonych do ewakuacji i rezygnacji z ambitnych planów wezyra Ahmeda Köprülü i sułtana Mehmeda IV zakładających opanowanie dalszych terytoriów Świętego Cesarstwa Rzymskiego. Napis otokowy: QVO SVPERIORE POTENTIOR sformułowano w formie pytania, na które odpowiedź miała być oczywista po przeanalizowaniu symboliki medalu przez potencjalnego oglądającego.

Michael Hofman, posiadający dostateczną wiedzę i doświadczenie, aby sprostac wymaganiom dysponenta, postanowił nawiązac częściowo do dorobku swoich poprzedników oraz pracowników cesarskiej mennicy. Powyższa decyzja podyktowana była niewątpliwie obawą przed reakcją cesarza, który przywiązany do wcześniej zaaprobowanych form przekazu nie zawsze akceptował nowatorskie rozwiązania w medalierstwie, a także troską o samych odbiorców. Niewykluczone, że medalier mógł zapoznać się z pracą Jana Höhna (Hoehna) mł.⁸ powstała w 1661 roku z okazji uroczystej koronacji Leopolda I we Frank-

⁸ **Höhn (Hoehn) mł. Jan (Johann)** (1642 w Gdańsku – 1693 we Wrzeszczu) – wywodzący się z Gdańska rytownik, medalier, twórca stempli do gdańskich monet, donatyw i medali, realizujący zlecenia rady miasta Gdańska, Jana II Kazimierza, Michała Korybuta Wiśniowieckiego, Jana III Sobieskiego, cesarza Leopolda I Habsburga, elektora brandenburskiego Fryderyka Wilhelma I; syn i uczeń Jana Höhna st. przybyłego do municypium gdańskiego ze Strasburga; nadworny medalier dworu pruskiego (od 8 marca 1678 roku). Autor medali portretowych z wizerunkami Fryderyka Wilhelma (1640, 1663), Bogusława Radziwiłła i Anny Marii Radziwiłłowej (1669), Michała Korybuta Wiśniowieckiego i królowej Eleonory (trzy typy), Jana III Sobieskiego (1674, 1683, 1684), Ludwika Karoliny Radziwiłłówny (1675), Andrzeja Trzebnickiego, biskupa krakowskiego (1677), Egidiusza Straucha (1678), Michała Kazimierza Radziwiłła (1680), Jana Hieronima Morstina (1682), Jana Heweliusza (1687), historycznych, m.in. upamiętniających pokój w Oliwie (1660), najważniejsze wydarzenia z okresu panowania Jana III Sobieskiego: bitwę chocimską (1674), odsiecz wiedeńską, zawiązanie się Świętej Ligii (1674, 1683, 1684), Fryderyka Wilhelma I: ślub z Dorotą Zofią von Schleswig-Holstein-Sonderburg-Glücksburg (1668, 1669), narodziny syna Filipa Wilhelma (1669), zwycięstwo pod Fehrbellin (16 czerwca 1675), opanowanie Szczecina (1677), opanowanie Straslundu (1677). Podpisywał się sygnaturą: h, H; I Höhn; hö hn; Hiun (junior); hIUNIORr; por.: M. Gumowski, *Studia nad gdańską sztuką medalierską XVII w.*, „Wiadomości Numizmatyczno-Archeologiczne” 1924, t. X, s. 23–64; idem: *Gdańska sztuka medalierska*, [w:] *Gdańsk. Przeszłość i terażniejszość*, red. S. Kutrzeba, Lwów 1928; *Słownik Artystów Polskich i obcych w Polsce działających. Malarze, rzeźbiarze, graficy*, red. J.M. Białostocka i A. Ryszkiewicz

furcie nad Menem⁹. Druga strona medalu wykazuje podobieństwo do awersu najbardziej interesującego nas artefaktu¹⁰ (**ilustracja nr 3**). Na wierzchołku kuli ziemskiej, z wyodrębnionymi lądami i morzami, spoczął uhonorowany koroną cesarską jednogłowy orzeł, również zaopatrzony w berło i miecz. Oko opatrności promieniujące z góry, zza obłoków przypomina, iż aktualnie panujący następca tronu jest jednocześnie pomazańcem bożym. Napis otokowy: CONSILIO ET INDUSTRIA nabiera szczególnego znaczenia w kontekście aktu sakry cesarskiej¹¹.

Ilustracja nr 3. Medal powstały z okazji uroczystej koronacji Leopolda I Habsburga na cesarza Świętego Cesarstwa Rzymskiego we Frankfurcie nad Menem podkreślający (za pośrednictwem przekazu propagandowego) uniwersalny charakter władzy cesarskiej, pozostającej zwierzchnią nad królewską czy książęcą oraz podnoszący rangę panującego posiadającego legitymizację do sprawowania rządów otrzymaną bezpośrednio od Najwyższego, emitowany z inicjatywy dysponenta cesarskiego, Jan Höhn (Hoehn) mł., Gdańsk 1661, srebro, **śr. 54,92 mm**, bity. Przedmiot wystawiony na aukcji antykwariatu numizmatycznego „Fritz Rudolf Künker GmbH & Co. KG” (Osnabrück) dnia 13 marca 2014 roku (aukcja nr 247, kat. nr 5654)



Źródło: <http://www.sixbid.com/browse.html?auction=1187&category=25139&lot=1099474>
[dostęp: 6.09.2016].

wicz, Wrocław – Warszawa – Kraków 1971–2007, t. III (1979), s. 94–95; J. Strzałkowski, *Słownik medalierów polskich i z Polską związanych (1508–1965)*, Warszawa 1982, s. 96–98.

⁹ Frankfurt nad Menem stał się oficjalnym miejscem koronacji władców Świętego Cesarstwa Rzymskiego, począwszy od inauguracji rządów Maksymiliana II – 24 listopada 1564 roku.

¹⁰ Własność prywatna. Przedmiot wystawiony na aukcji antykwariatu numizmatycznego „Fritz Rudolf Künker GmbH & Co. KG”, (Osnabrück), dnia 13 marca 2014 roku (aukcja nr 247, kat. nr 5654); por.: A. Hess, *op. cit.*, *Krieg und Frieden...*, poz. 108; G. Förschner, *Frankfurter Krönungsmedaillen*, Frankfurt 1992, nr 112.1

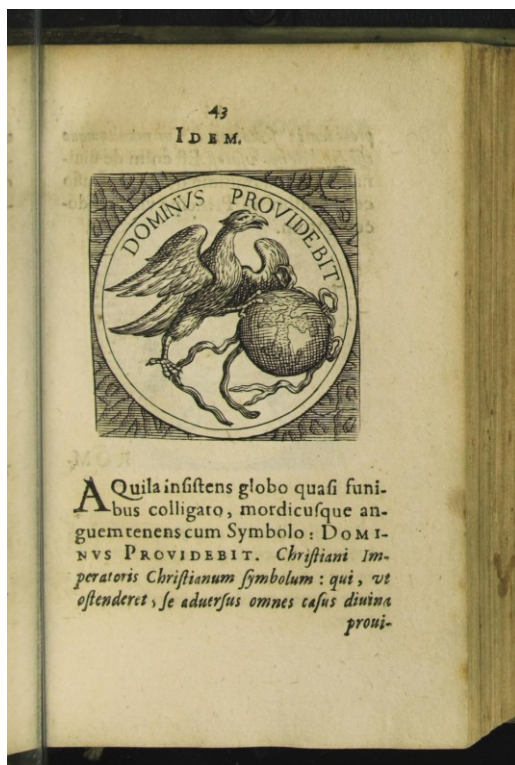
¹¹ Wspomniana dewiza pojawiła się kilkukrotnie w późniejszym okresie na awersach i rewersach medalii emitowanych wkrótce po wiktoria wiedeńskiej. Przykładem może być w tym wypadku dzieło medalierskie sporządzone przez Johanna Engelhardta w 1683 roku na zamówienie cesarza. Napis podzielony na dwie części i umieszczony po obu stronach oka opatrności, unoszącego się nad ręką trzymającą kulę ziemską z berłem, mieczem i koroną *clausa*, powinien być odczytywany w podobny sposób; por.: E. Hutten-Czapski, *op. cit.*, poz. 7738; A. Hirsch, *op. cit.*, poz. 6; *Odsiecz Wiedeńska...*, s. 253, kat. nr 419.

Ambicje kolejnych panujących dają się zauważyć również na przykładzie następnych realizacji medalierskich. Wymienić należy zwłaszcza rewers medalu Maksymiliana II Habsburga z lat 1564–1576, odwzorowany przez Salomona Neugebauera¹² w pracy pt. *Selectorum Symbolorum Heroicorum Centuria Gemina...*¹³ (ilustracja nr 4). Drapieźnik z rozpostartymi skrzydłami, opierający prawy pazur o glob z uwzględnionymi terytoriami i akwenami, opleciony przez wstęgę, utwierdzał oglądającego w przekonaniu, iż na skutek kolejnych udanych mariaży dynastia Habsburgów osiągnęła rzeczywistą kontrolę nad znaczną częścią kontynentu europejskiego, m.in. Śląskiem, Czechami, Węgrami, księstwami niemieckimi, południowymi Włochami, Niderlandami i Hiszpanią. Dzięki zaś panowaniu nad pozostałymi terytoriami, poza kontynentem (koloniami zamorskimi), prestiż międzynarodowy władców w Madrycie czy Wiedniu wzrósł niepomieranie. Zwraca uwagę brak atrybutów legitymizujących urząd cesarski. Głowa orła, którą zazwyczaj wieńczyła korona *clausa*, pozbawiona jest jakiegokolwiek dodatkowego akcesorium. Napis: DOMINIVS PROVIDEBIT uświadamiał odbiorcę, iż trwałość każdej władzy zależy od przychylności ze strony Najwyższego kierującego losem zarówno panującego, jak i jego poddanych. Podsumowując, należy stwierdzić, iż bez względu na różnice występujące między opisywanymi przez nas dziełami sztuki, ich przesłanie zasadniczo nie uległo korekcie na przestrzeni mijających lat. Środki artystyczne, za pomocą których decydowano się podkreślić prestiż i trwanie Habsburgów na tronie w Wiedniu, dobierano w zależności od okoliczności historycznych i potrzeb zamawiającego. Najistotniejsze jednak wydają się religijne gwarancje dla panującego w Wiedniu. Tym samym wszelkie próby zakładające zmianę ustroju bądź dotychczasowej uprzywilejowanej roli dynastii traktowane były z góry jako sprzeciw wobec boskiego porządku. Władca zyskiwał tym samym prawo do zbrojnego stłumienia oporu.

¹² Neugebauer Salomon (I poł. XVII wieku – 1654) – historyk, znawca emblematów. Twórca pracy historycznej pt. *Historia Rerum Polonicarum* (Hanoviae 1618) oraz kompendium emblematycznego *Selectorum symbolorum heroicorum centuria* (Frankfurt 1619); por.: S. Tworek, *Neugebauer Salomon (XVI/XVII w.)*, [w:] *Polski Słownik Bibliograficzny*, t. XXII, 1977, s. 686–687.

¹³ S. Neugebauer, *Selectorum Symbolorum Heroicorum Centuria Gemina. Enotata Atque enodata a Salomone Neugebauero a Cadano*, Francofurti (Frankfurt), Iennis (Jenna) 1619, (Wolfenbüttel, Herzog August Bibliothek, sygn. VD17 23:274340U), s. 98; J. Lucky, *Sylloge numismatum elegantiorum, quae diuersi imp., reges, principes, comites, respublicae diuersas ob causas ab anno 1500 ad annum usq[ue] 1600 cudi fecerunt, concinnata & historica narratione (sed breui) illustrata*, Argentinae 1620, (Los Angeles, Getty Research Institute, sygn. 13973), s. 218.

Ilustracja nr 4. Emblemat umożliwiający odbiorcy zapoznanie się z awersem i rewersem medalu cesarskiego Maksymiliana II Habsburga pochodzącego z lat 1564–1576, za pomocą którego przypomniano o roszczeniach władcy austriackiego dążącego do sprawowania zwierzchnictwa nad światem i przewodzenia wszelkim inicjatywom wymierzonym przeciwko wrogom chrześcijaństwa, dołączony do dzieła Samuela Neugebauera, reprodukcja za: S. Neugebauer, *Selectorum Symbolorum Heroicorum Centuria Gemina...*, s. 98



Źródło: <http://diglib.hab.de/wdb.php?dir=drucke/405-quod-2s&distype=thumbs> [dostęp: 6.09.2016].

Osobną problematykę stanowi cytowany monogram na piersiach orła. Bezpośrednie wykazanie destrukcyjnego wpływu pierwszej litery cesarskiego imienia L I (Leopoldus I) na imperium osmańskie było również zamierzeniem nieznanego z imienia i nazwiska medaliera zaspokajającego potrzeby panującego w zakresie medalierstwa¹⁴ (**ilustracja nr 5**). Omówić trzeba zwłaszcza rewers medalu z 1686 roku. Złowrogą potęgę oznacza w tym wypadku Turek w szacie orientalnej przepasanej pasem, z leżącym

¹⁴ Własność prywatna. Przedmiot wystawiony na aukcji antykwariatu numizmatycznego „Heidelberger Münzhandlung Herbert Grün e.K” (Heidelberg) dnia 13 listopada 2009 roku (aukcja nr 52, kat. nr 1324); por.: A. Hess, *op. cit.*, poz. 985; *Krieg und Frieden...*, poz. 294.

obok głowy turbanem, upadający na stopnie (przykryte kobiercem?), oślepiany przez promienie i pioruny rzucone z góry. Dla dodatkowego spoutęgowania klęski nieprzyjaciela wokół uwieczniono elementy małej architektury, m.in. inkrustowane drewniane drzwi (z widoczną w górnej części gwiazdą). Trzy podwójne pioruny (o zygzakowatym kształcie) uderzają w niezidentyfikowane przedmioty będące własnością przeciwnika. Napis otokowy: LEOPOLD DER FREDEN SONN DEN MONDEN KAYSER STÜRZT VOM THRON informuje o zasługach Leopolda I wywiązującego się ze swych obowiązków wobec poddanych i przyczyniającego się do zapewnienia bezpieczeństwa mieszkańcom Świętego Cesarstwa Rzymskiego.

Ilustracja nr 5. Medal w sposób szczególny akcentujący (za pośrednictwem przekazu propagandowego) zasługi cesarza Leopolda I Habsburga dla chrześcijaństwa i Świętego Cesarstwa Rzymskiego, którego stolica, Wiedeń, została oswobodzona z tureckiej opresji dzięki zaangażowaniu i zabiegom dyplomatycznym panującego, emitowany z inicjatywy dysponenta cesarskiego, nieznanego medalier, 1686, srebro, **śr. 33,8 mm**, bity. Przedmiot wystawiony na aukcji antykwariatu numizmatycznego „Heidelberger Münzhandlung Herbert Grün e.K.” (Heidelberg) dnia 13 listopada 2009 roku (aukcja nr 52, kat. nr 1324)



Źródło: <http://www.acsearch.info/search.html?id=698709> [dostęp: 6.09.2016].

Obrazu orła, najlepiej ilustrującego związek pomiędzy panującym a rządzonym przezeń państwem, nie pominięto również w programie artystycznym atrybutów wojennych formacji wojskowych dowodzonych przez monarchę bądź jedynie wystawianych na jego koszt. Warto wspomnieć zwłaszcza o proporcu jazdy cesarskiej z herbami Leopolda I, pochodzącym z końca XVII wieku¹⁵ (**ilustracja nr 6**). Wygląd opisywanego akcesorium nie odbiega od

¹⁵ Cieszyn, Muzeum miejskie, nr inw. MC/H/455; W. Karger, *Wystawa ku czci Sobieskiego w Cieszynie (3 XII–16 XII 1933)*, Cieszyn – Katowice 1933, s. 200; Z. Stefańska, *Katalog zbiorów Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie – XVII wiek*, Warszawa 1968, poz. 624, tabl. 84;

pozostałych tego typu zabytków. Prostokątny bławat ze złotawego adamaszku pokrywają wzory na kształt stylizowanych gałązek kwiatowych. Na pierśsiach dwugłowego, ukoronowanego orła cesarskiego, usytuowanego w centrum kompozycji awersu, wyhaftowano bogato zdobioną tarczę z pierwszą literą cesarskiego imienia L, pomalowaną na złoto i przykrytą koroną *aperta*. Nad głową drapieżnika unosi się także korona *clausa* z dwiema wstęgami. Analogiczne są natomiast akcesoria koronacyjne utrwalone w szponach zwierzęcia: miecz i berło. Napisy w górnej: LEOPOLDE IMPERATOR oraz dolnej: SIS FOELIX części trzeba uznać za twórcze rozwinięcie oryginalnej koncepcji autorskiej. Identyczną literę L, zwieńczoną koroną *aperta*, wpisano wewnątrz wieńca laurowego wyszytego na drugiej stronie płótna. Dewiza: PRO DEO ET PATRIA (po bokach) również nie przysparza większych kłopotów ze zrozumieniem intencji autora.

Ilustracja nr 6. Proporzec z wyszytymi herbami cesarza Leopolda I, nieokreślony twórca, Austria, koń. XVII w., adamaszek jedwabny, malowany, pasmanteria jedwabna, bławat, wym. 65 x 70 cm, drzewce: 300 cm



Źródło: reprodukcja za: *Odsiecz Wiedeńska*, Kraków 1990, kat. nr 327, il. 217, 217a.

M. Šmerda, *Wyprawa wiedeńska Jana Sobieskiego a kraje czeskie*, „Sobótka” 1980, t. 35, nr 2, s. 243–251; *Odsiecz Wiedeńska...*, s. 227–228, kat. nr 327.

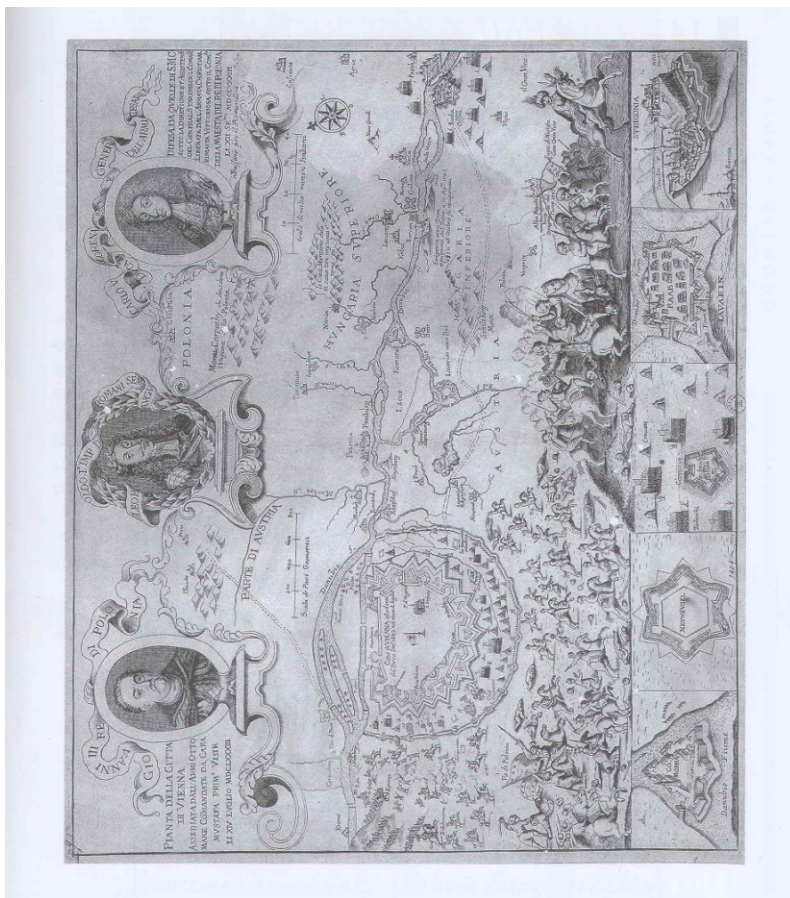
Do planów fortyfikacji Wiednia, chroniących miasto i jego obywateli podczas oblężenia tureckiego, które można by porównywać do wyobrażenia uwzględnionego przez medaliera na podobnie planety, należy zaliczyć mapę Austrii i części Węgier powstałą wkrótce po 1683 roku¹⁶ (**ilustracja nr 7**). Nieznany z imienia i nazwiska rytownik włoski, pracujący w zakładzie Giovanniego Antonia Remondiniego¹⁷ w Bassano¹⁸, z dokładnością oddał umocnienia cesarskiej stolicy z najbliższymi okolicami i biegiem Dunaju (z ostrowami). Na mapie (w postaci miedziorytu) odtworzono również pozostałe twierdze i miasta Świętego Cesarstwa Rzymskiego zlokalizowane na obu brzegach rzeki. Dla osiągnięcia większej przejrzystości zrezygnowano z rekonstrukcji zabudowań XVII-wiecznego Wiednia. Zaprezentowano jedynie sylwetki najważniejszych budowli: katedry św. Szczepana (na medalu) oraz obelisku cesarskiego. W dolnej części planu ukazano sceny walki rozgrywające się pod murami miasta: zmagania dwóch kawalerzystów o sztandar turecki, chaotyczną ucieczkę spahisów i piechurów (po lewej stronie) oraz moment zabijania przez jednego z kawalerzystów żołnierza tureckiego z sajdakiem na plecach i szablą w dłoni, poddawania się drugiego z wyznawców islamu w turbanie, wznoszącego ręce do góry, a także ewakuację wielkiego wezyra Kara Mustafy i jego otoczenia (po prawej stronie). Dodatkową dekorację stanowią sporządzone w górnej części ryciny medalionowe portrety osadzone na postumentach: Leopolda I w zbroi płytowej z naramiennikami i żabotem (pośrodku, w otoku z girland), Jana III Sobieskiego w zbroi karacenowej z naramiennikiem i delii (obok, po lewo) oraz Karola V w zbroi płytowej z żabotem (obok, po prawo) w popiersiach, uzupełnione o inskrypcje wypisane na wstęgach: GIOVANNI REDI POLONIA, LEOPOLDO I° IMP ROMANI SEMP AVGV, CARLO V LORENA E GENER DELL' ARMI CESARE^E, a także znajdujące się u dołu dużo mniejsze plany pięciu twierdz, których rozpoznanie umożliwiają napisy: COMORRA, NEVHEVSEL, RAAB, STRIGONIA.

¹⁶ Kraków, Muzeum Narodowe, Zbiory Czartoryskich, nr inw. R. 6987; *Odsiecz Wiedeńska...*, s. 233–234, kat. nr 349; H. Widaacka, *Lew Lechistanu*, Warszawa 2010, s. 326–327.

¹⁷ **Remondini Giovanni Antoni** (1634 w Padwie – ok. 1711) – producent papieru do rycin i książek, drukarz (od 1661 roku), właściciel zakładu rytowniczego w Bassano (ok. 1660 roku), producent papieru z Werony, Treviso i Padwy. Wydawca licznych rycin, m.in. mapy części terytoriów Świętego Cesarstwa Rzymskiego (Austrii i Węgier) z planem fortyfikacji Wiednia (po 1683) oraz Astrachania i Woroneża (XVIII w.), Istrii (XVIII w.), Florydy, Karoliny i Wirginii (XVIII w.), Krymu, Mołdawii, Wołoszczyzny, Bułgarii, Nowej Rosji, Astrachania i Woroneżu (XVIII w.); por.: M. Infelise, P. Marini, *Remondini. Un editore del Settecento*, Milaan 1990; A.W.A. Boschloo, *The prints of the Remondinis*, Amsterdam 1998 oraz *De Remondini en hun publiek*, „Leids Kunsthistorisch Jaarboek” 2002, t. 12, s. 205–227.

¹⁸ Wiadomo, że nieznany z imienia i nazwiska autor mapy pracował w zakładzie rytowniczym Giovanniego Antonia Remondiniego w Bassano; por.: H. Widaacka, *op. cit.*, s. 326–327.

Ilustracja nr 7. Mapa części terytoriów Świętego Cesarstwa Rzymskiego (Austrii i Węgier) z planem fortyfikacji Wiednia, nieokreślony rytownik włoski, w zakładzie Giovanniiego Antonia Remondiniego w Bassano, po 1683 roku, miedzioryt, **wym. 37,5 x 46 cm** (plyta)



Źródło: reprodukcja za: H. Widacka, *Lew Lechistanu*, Warszawa 2010, s. 327.

Przestrzeń rewersu medalu Hofmana wypełnia inskrypcja ułożona w formie osiemnastowierszowego panegiryku: 1683 DIE 14 IVLY VIENNA AVSTRIÆ A TVRCIS OBSESSA SED + PROTECTORE ALTISSIMO +, LEOP[oldi] I IMP[eratoris] INDVSTRIÆ CONSILIO, REGIS POLONIAE IOAN[nis] III PRÆSENTIÆ VALIDO AVXILIO, VIENNENSIVM DENIQ[ue] VNIVERSITATIS SENATVS OFFICIALIVM CIVIVM AC INCOLARVM CONCORDI OBSEQVIO, AB OBSIDIONE PROFLIGATO HOSTE EODEM ANNO DIE 12 SEPT[embris] LIBERATA (Roku 1683 dnia 14 lipca Wiedeń w Austrii od Turków oblężony, ale za opieką Najwyższego, za radą i rozważą Leopolda I Cesarza, za przytomnością i dzielnym posiłkiem Jana III Króla Polskiego, za zgodną pomocą Wiedeńczyków, tudzież Uniwersytetu, Rady [miejskiej, przyp. J.G.R.] i mieszkańców oswobodzony od

oblężenia po porażce nieprzyjaciela tegoż dnia 12 września). Podobnie jak w przekazach innych medali z 1683 roku emitowanych z inicjatywy dysponenta cesarskiego, autor inskrypcji na pierwszym miejscu przypisuje zwycięstwo boskiej protekcji i opiece oraz cesarzowi Leopoldowi I, za „radą i rozważą” którego mieszkańcy miasta przetrwali oblężenie miasta i uniknęli straszego losu jeńców tureckich. Powyższy zabieg służył umniejszeniu dokonania polskiego monarchy, którego wojska posiłkowe, jak wynika z dalszej lektury tekstu, wykazały się jednak nieodzowną na polu bitewnym dzielnością i w pełni sprostały powierzonym im zadaniom. Nie mniejsze znaczenie miało również harmonijne współdziałanie wiedeńskich: władz miasta i kadry uniwersyteckiej koordynujących wszelkie przedsięwzięcia obronne i nie poddających się nawet w najtrudniejszych sytuacjach.

Zasług pozostałych przedstawicieli sprzymierzonych podczas odsieczy również nie pominięto. Znalazły potwierdzenie na kolejnych inskrypcjach: IN PER[sonali] SUCC[ursu] ELECT[oris] BAVA[riæ] SAXON[ia] ET IMPERY SVBSIDIO COM[ite] CAPLIER DEPVT[ato] PRÆSIDENTE (Za pomocą Elektorów Bawarskiego, Saskiego i Rzeszy, za urzędowania Hrabiego Capliers, deputowanego prezesa) po lewej stronie napisu głównego oraz DUCE LOTHARINGO CÆS[ario] LOC[o] TEN[tenente] GRILI(SO) [generalissimo] GENER[ali] COM[ite] STABNBERG VRB[is] COMEN[dante] (Kiedy Książę Lotaryński był namiestnikiem Cesarza ogólnym, generał Hrabia Starhemberg dowódcą miasta) po prawej stronie. Przekaz medalu powinien w założeniu twórcy i dysponenta ukazywać zwycięstwo wiedeńskie jako kolejny znaczący sukces Habsburgów możliwy dzięki osiągnięciom militarnym armii austriackiej poprzedzający ostateczną rozprawę z potęgą turecką pod murami stolicy austriackiej. Stąd, podobnie jak w przypadku innych dzieł medalierskich powstałych z inicjatywy dworu cesarskiego, udział w odsieczy wojsk sprzymierzonych określono jedynie mianem pomocy. Nie akcentowano natomiast oczywistego faktu historycznego, iż bez aktywności militarnej sojuszników Wiedeń opanowałoby Turcy.

Dowodem na pozytywne przyjęcie przez odbiorców interesującego nas medalu może być ulotka anonimowego rytownika niemieckiego wydana wkrótce po 1683 roku w Norymberdze przez Leonharda Loschge upamiętniająca wydarzenia w najbliższych okolicach Wiednia (**ilustracja nr 8**). Awers i rewers medalu Michaela Hofmana wiernie odwzorowano na wspomnianej grafice z inskrypcją „Wahrhaffer Entsatz der Stadt Wien”, podobizną Franciszka Kulczyckiego oraz chorągwią wielkiego wezyra Kara Mustafy wewnątrz rollwerkowego kartusza podtrzymywanego przez jeńców tureckich i ozdobionego zdobycznymi trofeami wojennymi¹⁹.

¹⁹ Drugą stronę pracy tego samego medaliera odwzorowano również na grafice ilustrującej działania wojenne na przedpolach Wiednia. Miedzioryt zatytułowano *Abbildung der Kay. Haupt- und Residentz-Stadt Wienn in Osterreich wie sie vom Türckischen Groß-Vezier den 14. Julij*

Kolejny medal, inspirowany zjawiskiem astronomicznym, wybito w 1683 roku²⁰. Twórcą wspomnianego dzieła sztuki medalierskiej był działający we Wrocławiu Johann Kittel²¹ (**ilustracja nr 9**). Niepowodzenia militarne Turcji ukazano jako wejście w cień tureckiego półksiężyca (w początkowej fazie). Na awersie można dostrzec dwa Słońca oznaczające władców dwóch sprzymierzonych potęg – Rzeczypospolitej i Świętego Cesarstwa Rzymskiego – rzucające promienie na glob ziemski zawierający panoramę Wiednia i zaciemniające jednocześnie znajdujący się poniżej turecki półksiężyc²². Zgodnie

belägert. Autorem rysunku była osoba podpisująca się monogramem G.W.W.B. Na pierwszym planie, w centrum, autor przybliżył potyczkę pomiędzy jeźdźcami austriackimi a tureckimi kawalerzystami. Dwaj kirasjerzy odziani w zbroje płytowe i kaski z pióropuszcami strzelają z pistoletów w stronę Turka w turbanie siedzącego na wspiętym koniu. Drugi ze spahisów, w misiurce na głowie, uśmierca za pomocą dzidy jednego z żołnierzy chrześcijańskich spoczywającego z koniem na ziemi. W prawym dolnym rogu uwieczniono ponadto scenę egzekucji kobiety z dzieckiem, w kierunku której mierzy szablą jeden z piechurów. Drugi z żołnierzy, w wysokiej czapce, sieka również szablą dziecko znajdujące się na jego ręce. Na drugim planie z okolic aproszy i szańców prowadzone są regularne działania oblężnicze polegające na ostrzale fortyfikacji Wiednia, którego podobiznę zrekonstruowano z najważniejszymi elementami tkanki miejskiej. W oddali ukazano także Dunaj. Obok rewersu dzieła Hofman sporządził podobiznę drugiego medalu z 1683 roku zaopatrzonego na awersie w wyobrażenie czarnego orla unoszącego się pod okiem opatrznosci, ściskającego w szponach berło i miecz oraz dwa kartusze z herbem Świętego Cesarstwa Rzymskiego oraz krzyżem chrześcijańskim, a także napis pamiątkowy na rewersie; por.: *Abbildung der Kays Haupt- und Residentz-Stadt Wienn in Oesterreich wie sie vom Türckischen Groß-Vezier den 14 Julij belägert: A. Die Brunst im Schottenhof zu Anfang der Belagerung...*, Wien (Wiedeń), 1683, (Wien, Österreichische Nationalbibliothek, sygn. AC06481703), s. 1.

²⁰ Av. i Rv. Kraków, Muzeum Narodowe (zbiory E. Hutten-Czapskiego), nr inw. VII-Md-488, Warszawa, Muzeum Narodowe, nr inw. 14981 NPO, Toruń, Muzeum Okręgowe, nr inw. 563 (odmiana); E. Raczynski, *Gabinet medalów polskich*, Wrocław 1838, poz. 226; E. Hutten-Czapski, *op. cit.*, poz. 5288; A. Hirsch, *op. cit.*, poz. 29; W. Bartynowski, *op. cit.*, poz. I.G. 18298, I.G. 18460; J. Szwaagrzyk, *Moneta, medal, order*, Wrocław 1971, gabl. IX/25; A. Szyszko-Czyżak, *Medale polskie od XVI do XVIII wieku w zbiorach Muzeum Okręgowego w Toruniu. Katalog wystawy*, Toruń 1981, poz. 25; *Zbiory Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk...*, s. 118, poz. 218; *Chwała i sława Jana III...*, s. 221, kat. nr 201; *Odsiecz Wiedeńska...*, s. 251, kat. nr 413. Autor oznaczył własną pracę sygnaturą · I · K widoczną na rewersie.

²¹ **Kittel Johann** (1656–1740) – wywodzący się ze Śląska medalier, działający we Wrocławiu. Twórca medalu upamiętniającego zwycięstwo chocimskie (1673), koronację Augusta II Wettina (1697), gimnazjum we Wrocławiu (brak daty, sygn. I.K.) oraz ślub Wilhelminy Amalii z Józefem I Habsburgiem, królem Czech i Węgier, 24 lutego 1699 roku (1699); por.: L. Forrer, *op. cit.*, vol. III, s. 507; J. Strzałkowski, *op. cit.*, s. 63.

²² Słońcu były ponadto przypisywane przez nowożytnych znawców emblematyki konkretne wartości. Na emblemacie Cesarego Ripy symbol solarny stanowi jeden atrybutów (obok otwartej księgi, gałązki palmowej i kuli ziemskiej) personifikacji Prawdy. Zgodnie z opisem Ripy interesująca nas postać „trzyma słońce na znak, że prawda jest przyjaciółką światła”. Powyższa wykładnia mogła być również z powodzeniem wykorzystywana w przeszłości przez propagandę królewską. Tylko bowiem od osobistej decyzji panującego zależało, co będzie uznane prawdziwie, a tym

z zamierzeniem autora medalu konsekwencją przemyślanego działania obydwu chrześcijańskich monarchów – Jana III Sobieskiego i Leopolda I zaprezentowanych jako równorzędni partnerzy – stała się spektakularna porażka imperium osmańskiego. Napisy na banderoli w górnej: SOLE DUPLO (Przez podwójne słońce) oraz dolnej: PLUS DOLEO (Bardziej cierpię) części kompozycji awersu odnoszą się do opisywanego wyobrażenia artystycznego. Litery cytowanej wyżej inskrypcji układają się w anagram: LEOPOLDUS.

Ilustracja nr 8. Odsiecz Wiednia (12 września 1683 roku), nieokreślony rytownik niemiecki, Leonhard Loschge (wydawca), Norymberga po 1683 roku, miedzioryt, akwaforta, wym. 33 x 41,5 cm (plyta), 50,6 x 42 cm (całość z tekstem)



Źródło: reprodukcja za: H. Widacka, Lew Lechistanu, Warszawa 2010, s. 346–347.

samym za powszechnie obowiązujące poddanych. Stąd może wynikać również usprawiedliwienie zaangażowania nowożytnego monarchy w sprawy, które niegdyś były wyłączone spod jego kompetencji, np. kwestie religijne; por.: C. Ripa, *Ikonomia*, przeł. I. Kania, Kraków 2004, s. 341–342.

Ilustracja nr 9. Medal identyfikujący niepowodzenie militarne Turków pod Wiedniem ze zjawiskiem astronomicznym (zaćmieniem księżyca w fazie początkowej), bity na zlecenie dysponenta zagranicznego (cesarskiego?), Johann Kittel, Wrocław 1683, srebro, śr. 45 mm, bity



Źródło: reprodukcja za: *Chwała i sława Jana III*, Warszawa 1983, kat. nr 201, il. 108.

Odtworzenie przez medaliera pierwszej fazy zdarzenia rozgrywającego się na niebie mogło sugerować odbiorcy, że wiktoria wiedeńska będzie dopiero początkiem końca Turcji, której wojska, przegrywając pod murami cesarskiej stolicy, zmuszone będą wkrótce bronić granic swych dotychczasowych posiadłości. Prowadzone po 12 września 1683 roku kolejne kampanie wojenne organizowane osobiście przez Karola Lotaryńskiego umożliwiły odzyskanie części Węgier z Budapesztem, który od 1541 do 1687 roku był stolicą paszalyku budańskiego. Intencję autora medalu potwierdziły się w niedalekiej przyszłości. W wyniku traktatu podpisanego w Karłowicach 26 stycznia 1699 roku dawne terytoria anektowane siłą przez Turów (Węgry bez Banatu) ostatecznie z powrotem włączono w obręb Świętego Cesarstwa Rzymskiego.

Istotne znaczenie dla wysiłków propagandowych podejmowanych z inicjatywy Sobieskiego ma fakt, iż zarówno osobę króla, jak i cesarza, co prawda

w sposób symboliczny, lecz zauważalny, upamiętniono jako dwie równorzędne siły przyczyniające się do zaćmienia tureckiego półksiężyca. Jan III Sobieski zawsze zabiegał, aby artyści pracujący na potrzeby dworu uwieczniali monarchę, nie uwłaczając piastowanej przezeń godności.

Główny dysponent nie zrezygnował jednak z realizacji własnych celów i interesów. Szczególnie podkreślone zostały w przekazie medalu osiągnięcia cesarza Leopolda I, dysponenta powyższego artefaktu. Dowodzi o tym treść inskrypcji na banderoli, która brzmi następująco: CAESARIS AUSPICIIUM LEOPOLDIANA GRAMMATE FELIX (Z pomocą Najjaśniejszego Cesarza Leopolda).

Medale z wyobrażeniami solarnymi pojawiły już wcześniej w polskim medalierstwie. Wymienić należy rewers opisywanego medalu, autorstwa Jana Höhna (Hoehna) st.²³ z ok. 1660 roku, emitowanego z okazji zawarcia pokoju oliwskiego 3 maja 1660 roku (**ilustracja nr 10**). Do usytuowanych w górnej części kompozycji wyglądających zza obłoków podobizn Słońca i Księżyca, znajdujących się w górnej części awersu, dodano promieniujący tetragram Jahwe wpisany w owal. Rządzące dniem i nocą ciała niebieskie, oddziaływując na rosnące poniżej drzewo oliwne, powodują jego kwitnienie. Powyższe zestawienie należy odczytywać, podobnie jak w przypadku medalu autorstwa Kittela, jako zapowiedź zaprowadzenia pokoju urzeczywistniającego się po zaprzestaniu działań wojennych ze Szwedami. Tło dla wizji artystycznej stanowi realistyczna panorama najbliższych okolic Gdańska z klasztorem oliwskim, przedmieściami i okolicznymi wioskami, w końcu zaś wybrzeżem morskim, przy którym przycumowane są liczne barki i statki.

²³ **Höhn (Hoehn) st. Jan** (1607 w Strasburgu – 19 V 1664, data spisania testamentu) – wywodzący się z Niemiec medalier, notowany w Lipsku (od 1632 roku), w Rzeczypospolitej (od 1635 roku): najpierw w Bydgoszczy zatrudniony jako rytownik stempli do talarów pamiątkowych, następnie w Gdańsku (od 1636 roku, obywatelstwo od 1641 roku), współpracownik Hansa Wulfema, kierownika mennicy w Rydze w zakresie sporządzania i wysyłania do stolicy Inflant stempli m.in. do medali z popiersiem Krystyny Wazówny (1643) i donatyw z podobizną Karola Gustawa, (1654). Twórca medali historycznych m.in. stanowiących właściwą oprawę dla wizyty Władysława IV w Gdańsku (1636), ślubu Władysława IV z Cecylią Renatą (1637), powtórnego ożenku Władysława IV z Ludwiką Marią Gonzagą (1644), a także licznych donatyw zawierających wizerunek Władysława IV (1644, 1645) oraz panoramę Gdańska (1647), portu gdańskiego (1647, 1648). Höhnowi (Hoehnowi) st. przypisuje się również autorstwo medali zamawianych przez dysponentów zagranicznych, m.in. z podobiznami Henryka ks. Orańskiego (pośmiertny) (1647), Fryderyka Wilhelma, elektora pruskiego (1646), Melhiora Hatzfelda I (1658), Anny de Croy (1660); por.: *Słownik Artystów Polskich...*, t. III, 1979, s. 94–95; J. Strzałkowski, *op. cit.*, s. 55.

Ilustracja nr 10. Medal na pamiątkę pokoju w Oliwie z 1660 roku upamiętniający miejsce rokowań polsko-szwedzkich (na awersie) oraz zawierający kompozycje alegoryczną, której główny element stanowi drzewo oliwne (aluzja do przedmieść Gdańska) przedstawione na tle widocznych w oddali panoramy miasta nad Motławą oraz wybrzeża morskigo, emitowany na zlecenie dysponenta gdańskiego, Jan Höhn (Hoehn) st., Gdańsk 1660, srebro (złoto), śr. 74 mm, bity. Przedmiot wystawiony na aukcji WCN (Warszawskiego Centrum Numizmatycznego) dnia 10 listopada 2012 roku (aukcja stacjonarna nr 52, kat. nr 52/985), reprodukcja za: M. Stahr, *Medale Wazów w Polsce (1587–1668)*, kat. nr 71, il. 117



Źródło: http://wcn.pl/archive/52_0985?q=1660+Medal [dostęp: 6.09.2016].

Szesnastowerszowy napis w małżowinowym obramieniu wypełniający rewers medalu Kittela zbliżony jest do inskrypcji na odwrocie medalu Michaela Hofmana: VIENNA AUSTRIAE D[ie] 14 JULII A TURCIS OBSESSA SED DEI OPE LEOPOLDI AUGUSTISSIMI CAESARIS AUSPICIO IOHANN[is] III POL[oniae] REG[is] ET ALIORUM S[acri] R[omani] I[mperii] STATUUM SUBSIDIO CAESO 12 SEP[tembris] AD CESII RADICES BARBARO LIBERATA CHRISTIANAM EUROPAM QUID FACTO OPUS INSTRUIT EX INSIGNI HOC FORTITVDINIS ET PERSISTENTIAE EXEMPLO (Wiedeń w Austrii dnia 14 lipca od Turków oblężony, lecz wybawiony za sprawą Boga, za pomocą Najjaśniejszego Cesarza Leopolda, za posilkiem Jana III Króla Polskiego i innych stanów Świętego Cesarstwa Rzymskiego, po zwyciężeniu barbarzyńcy w dniu 12 września, u stóp góry Cesius. Dowiaduje się chrześcijańska Europa o tym szczytnym dowodzie męstwa i wytrwałości)²⁴. Miasto, którego uwolnienie od oblężenia należy zawdzięczać, według

²⁴ Ostatnie siedem słów inskrypcji składa się na chronogram MDCLXXXIII przypominający o dokładnym roku bitwy wiedeńskiej.

twórcy poprzedniej inskrypcji boskiej opatrności, również i w tym wypadku zostaje wybawione z tureckiej opresji za sprawą Najwyższego, z pomocą Leopolda I oraz dzięki posiłkom Jana III Sobieskiego i pozostałych sprzymierzeńców. Decydujący udział podczas odsieczy wiedeńskiej wojska koronnego, zwłaszcza zaś bohaterskiej husarii, określono (podobnie jak w inskrypcji na rewersie medalu Michaela Hofmana) jedynie mianem SUBSIDIO.

O wyższości triumfujących nad wojskami tureckimi sojuszników świadczy natomiast nazwanie przeciwnika w inskrypcji mianem BARBARO. Termin powyższy, prócz religijnego, ma znaczenie także i cywilizacyjne. Za barbarzyńskie uznawano w epoce nowożytnej nie tylko społeczeństwa o znacznie mniejszym dorobku naukowym, oświatowym, kulturalnym itp., lecz również całkowicie odmienne pod względem obyczajów i wierzeń od Europejczyków.

W podobny sposób omawiane zjawisko astronomiczne wyjaśniono na awersie kolejnego medalu, również autorstwa Kittela, z 1683 roku²⁵ (**ilustracja nr 11**). Kompozycja awersu wspomnianego artefaktu jest w zasadzie powtórzeniem pierwszej strony poprzedniego dzieła sztuki medalierskiej, utrwalono jednak moment całkowitego zaćmienia księżyca. Bez zmian pozostawiono także napis na banderoli: SOLE DUPLO oraz DOLEO PLUS. Celem twórcy medalu, podobnie jak poprzednio, stało się zaprezentowanie za pomocą popularnej w XVII wieku symboliki całkowitej klęski imperium osmańskiego, realnej w niedalekiej przyszłości. Opiswane dzieło było dedykowane władcom Rzeczypospolitej i Austrii, którzy działając wspólnie, wyrządzili tureckiemu przeciwnikowi wiele szkód nie do odrobienia. Inskrypcja po bokach cytowanego już napisu: EXORTO THRACICA LUNA (Gdy podwójne słońce weszło, więcej cierpi tracki półksiężyc) potwierdza proponowaną przez nas interpretację awersu medalu. Rewers analogiczny jak na medalu poprzednim nie wymaga komentarza.

²⁵ Av. i Rv. Kraków, Muzeum Narodowe (zbiory E. Hutten-Czapskiego), nr inw. VII-Md-489, Warszawa, Muzeum Narodowe, nr inw. 16443 MNW, Biblioteka Narodowa, Zakład Zbiorów Ikonograficznych, nr inw. I.G. 16460, Własność prywatna. Przedmiot wystawiony na aukcji antykwarium numizmatycznego „Fritz Rudolf Künker GmbH & Co. KG”, (Osnabrück) dnia 13 marca 2014 roku (aukcja nr 247, kat. nr 5657); C.K. Nagler, *Neues allgemeines Künstlerlexicon*, t. 1–22, München 1835–1852, t. 21, s. 525; E. Raczynski, *op. cit.*, poz. 225; E. Hutten-Czapski, *op. cit.*, poz. 5948; A. Hirsch, *op. cit.*, poz. 30; W. Bartynowski, *op. cit.*, poz. I.G. 18460; F. Friedensburg, H. Seger, *Schlesiens Münzen und Medaillen der neueren Zeit*, Breslau 1901, poz. 4110; *Krieg und Frieden...*, poz. 176; Cz. Kamiński, W. Kowalczyk, *Medale i medaliony polskie i związane z Polską. Katalog wystawy*, Warszawa 1969, poz. 671; J. Szwagrzyk, *op. cit.*, tabl. IX/26; A. Szyszko-Czyżak, *op. cit.*, poz. 25; *Zbiory Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk*, s. 118, poz. 219; *Chwała i sława Jana III...*, s. 221–222, kat. nr 202; *Odsiecz Wiedeńska...*, s. 252, kat. nr 414. Umieszczona w dolnej części awersu sygnatura I.K. zawiera inicjały twórcy medalu. Napis na rewersie WINER INVEN[it] (Winer wymyślił) wskazuje na autora programu artystycznego drugiej strony medalu.

Ilustracja nr 11. Medal utożsamiający porażkę imperium osmańskiego ze zjawiskiem astronomicznym (całkowitym zaćmieniem księżyca), bity na zlecenie dysponenta zagranicznego (cesarskiego?), Johann Kittel, według projektu rysunkowego Petera Wincka z Wiednia, Wrocław 1683, srebro, **śr. 44 mm**, bity. Przedmiot wystawiony na aukcji antykwiariatu numizmatycznego „Fritz Rudolf Künker GmbH & Co. KG” (Osnabrück) dnia 13 marca 2014 roku (aukcja nr 247, kat. nr 5657)



Źródło: <http://www.acsearch.info/search.html?id=1886945> [dostęp: 6.09.2016].

Niewykluczone, iż wzorem dla awersów obydwu medali był emblemat należący do kardynała Asciamiusa Sforzy włączony do pracy Jacoba Typon-tiusa²⁶ pt. *Symbola Divina et Humana...*²⁷ (**ilustracja nr 12**). Kolejność niezwykłych zdarzeń zarejestrowanych na niebie jest jednak całkowicie inna. Półksiężyc umieszczono tym razem między Ziemią (z zaznaczonymi konty-nentami i morzami) a Słońcem (o ludzkiej twarzy). Destrukcyjny wpływ nań mają obydwa ciała niebieskie, niszcząc i zaciemniając jednocześnie znak zło-wrogiej potęgi. Na globie siedzi nieznana bliżej naga postać z rękami założo-nymi na głowę, zapewne w obawie przed promieniami Słońca. Napis: TOTVM ADIMIT QVO IN GRATA REFVDGET nie wiąże się z treścią

²⁶ **Typon-tius Jacob (Jacobus)** (1540 w Brugii – 1601 w Pradze) – flamandzki uczyony, nadworny historyk cesarza Rudolfa II Habsburga, znawca emblematów. Autor i wydawca trzy-tomowego zbioru emblematów pt. *Symbola Divina et Humana* (Praga 1601–1603).

²⁷ J. Typon-tius *Symbola Divina et Humana Pontificum, Imperatorum, Regum...*, Pragae (Praga) 1601–1603, (Illinois, University of Illinois, sygn. Volume 1: A-L M; Volume 2: pi B-Q [R]; Volume 3: pi B-R S-T.1601), s. 32.

inskrypcji pracy Kittela, której ostateczny kształt uzależniony był od rzeczywistości historycznej, tj. zwycięstwa z 12 września 1683 roku.

Ilustracja nr 12. Emblemat stanowiący własność kardynała Asciamiusa Sforzy ilustrujący zjawisko astronomiczne rozgrywające się na niebie: odwrócony półksiężyc, na który destrukcyjny wpływ mają dwa pozostałe ciała niebieskie: słońce oraz ziemia, opublikowany w zbiorze Jacoba Typontiusa, reprodukcja za: J. Typontius, *Symbola Divina et Humana...*, t. 1, s. 32



Źródło: http://books.google.pl/books?id=IlzGDBtw9S0C&hl=pl&source=gbs_similarbooks [dostęp: 6.09.2016].

Najbardziej odpowiada wersji medalierskiej *impressa* kardynała Aleksandra Medici, arcybiskupa Florencji, którą również opublikowano na kartach tego samego dzieła Typontiusa²⁸ (**ilustracja nr 13**). Pojedyncze słońce obejmujące swymi promieniami Ziemię powoduje również częściowe zasłonięcie księżyca, z którym należy zapewne utożsamiać negatywne wartości. Napis w półkolu: HINC ALIQVANDO ELVCTABOR dotyczy powyższej sceny. Należy zwrócić jednak uwagę, że zarówno ziemski glob, jak i półksiężyc upamiętniono w dużo mniejszej skali. Brak również na graficznym obrazie Ziemi, wyobrażeń cesarskiej stolicy. Tak słońcu, jak i księżycowi rytownik nadał cechy ludzkiej twarzy.

²⁸ Ibidem, s. 11.

Ilustracja nr 13. *Impressa* należąca do kardynała Aleksandra Medici pozostająca twórczym odzwierciedleniem porażki muzułmańskiego półksiężyca przesłoniętego i zaciemnionego przez słońce oraz glob ziemski, dołączona do zbioru Jacoba Typontiusa, re-produkcja za: J. Typontius, *Symbola Divina et Humana...*, t. 1, s. 11



Źródło: http://books.google.pl/books?id=IzGDBtw9S0C&hl=pl&source=gbs_similarbooks [dostęp: 6.09.2016].

Reasumując, należy stwierdzić, iż kluczowym elementem przekazu pozostaje jednak repertuar symboli obrazujących klęskę osmańską. Nowożytnym artystom znane były z pewnością również liczne łupy wojenne w postaci chorągwi i innych znaków nieprzyjacielskich. Decyzja o powyższym kształcie kompozycji gwarantowała sukces dysponentowi. Wykształcony oglądający, posiadający również podstawową wiedzę na temat astronomii, bez problemu potrafił bezbłędnie odczytać prawdziwy sens awersu czy rewersu medalu. Inną przyczyną przesądającą o postępowaniu medaliera mogło być również ograniczenie czasowe oraz techniczne. Niedługi okres realizacji zamówienia podyktowany koniecznością reakcji na wysiłek propagandowy innych uczestników wiktorii wiedeńskiej w połączeniu z przeszkodami warsztatowymi mógł zdeterminować odwołanie się przez utalentowanego artystę do wcześniejszych emblematów.

Do pomysłu Kittela nawiązywali również późniejsi medalierzy. Kontynuowana z powodzeniem po 12 września 1683 roku kampania na południowo-wschodnim froncie wojennym zmuszała Leopolda I do wydawania coraz

większych funduszy z przeznaczeniem na nowe medale. Martin Brunner²⁹ przyjmujący w 1685 roku zlecenie cesarskie zaprojektował artefakt, na którego drugiej stronie można doszukać się zmodyfikowanej i rozbudowanej wersji przedstawień obecnych na poprzednich rewersach numizmatów³⁰ (**ilustracja nr 14**). Wypełniające awers rzucające promienie słońce o ludzkiej twarzy, oświetlające kulę ziemską, przypomina o zaangażowaniu w walkę z imperium osmańskim jednego tylko dysponenta – cesarskiego. Na powierzchni planety sporządzono podobizny kontynentu europejskiego i azjatyckiego (napisy: EUROPA i ASIA), nie zaś widok oswobodzonego Wiednia. Symbol potęgi osmańskiej (odwrócony do góry nogami), zasłonięty przez cień ziemi, został celowo złamany. Leżąca poniżej (poziomo) klepsydra dowodzi, iż upadek Turcji jest zupełny i wieczny. Napis: LEOPOLD DER SONNEN GLEICH STURZT DAS MONDEN KAYSERREICH nie pozostawia wątpliwości, iż największym pogromcą księżycy będzie monarcha austriacki.

²⁹ **Brunner Martin** (28 II 1659 w Norymberdze – 9 XI 1725 tamże) – wywodzący się z Niemiec medalier, mincerz, rytownik stempli do monet, uczeń Hansa Jacoba Wolraba, aktywny we Wrocławiu i Pradze. Autor medali portretowych z wizerunkami Józefa I Habsburga (1688), Wilhelma III Orańskiego i Marii II Stuart (1689), Klemensa XI (1700), Elżbiety Krystyny von Braunschweig-Wolfenbüttel (1716), historycznych, m.in. bitych na pamiątkę koronacji Wilhelma III Orańskiego i Marii II Stuart (1689), batalii wiedeńskiej i zawiązania się Świętej Ligi (1684), oblężenia Belgradu pomiędzy 7 sierpnia a 6 września 1688 roku (1688), pacyfikacji powstania katolików w Irlandii (1691), zwycięstwa nad Turkami pod Zentą 11 września 1697 roku (1697), traktatu pod Rijswijk (Ryswick) podpisanego 20 września 1697 roku (1697), bitew: pod Vigo Bay 21 października 1702 roku (1702), Blenheim 13 sierpnia 1704 roku (1704), Oudenaarde 11 lipca 1708 roku (1708) i Malplaquet 11 września 1709 roku (1709), śmierci Józefa Habsburga (1711), rozpoczęcia rokowań pokojowych pomiędzy Francją a Austrią (1714), narodzin arcyksięcia Leopolda I, syna Karola VI, 13 kwietnia 1716 roku (1716), pokoju w Passarowitz podpisanego 21 lipca 1718 roku (1718) oraz panoramicznych: z widokiem miasta i cytadeli w Lille (1708, trzy rodzaje medali), Campaign (1708) i twierdzy w Temesvar (1716); por.: L. Forrer, *op. cit.*, vol. I, s. 301; J. Strzałkowski, *op. cit.*, s. 31.

³⁰ Własność prywatna. Przedmiot wystawiony na aukcji antykwariatu numizmatycznego „Gorny & Mosch Giessener Münzhandlung” (Monachium) dnia 15 października 2008 roku (aukcja nr 172, kat. nr 6161); por.: A. Hess, *op. cit.*, poz. 966; J. Horsky, *Münzen und Medaillen der österreichisch-ungarischen Monarchie 1, Mittelalter – Münzen und Medaillen der römisch-deutschen und österreichischen Kaiser*, Frankfurt am Main 1910–1911, poz. 2102; *Krieg und Frieden...*, poz. 256. Istnieje jeszcze jedna wersja wspomnianego medalu powstała równolegle w warsztacie tego samego medaliera i nieodbiegająca od dzieła opisywanego w rozprawie doktorskiej. Najbardziej interesujące nas przedstawienie zostało jednak zaplanowane na awersie nie zaś na rewersie. Własność prywatna. Przedmiot wystawiony na aukcji antykwariatu „Fritz Rudolf Künker GmbH & Co. KG” dnia 13 marca 2014 roku (aukcja nr 247, kat. nr 5658).

Ilustracja nr 14. Medal dedykowany cesarzowi Leopoldowi I uświadamiający nowożytnego odbiorcę, iż upadek imperium osmańskiego jest przesądzony, moment ostatecznego triumfu słońca chrześcijańskiego nad muzułmańskim półksiężycem pozostaje bowiem jedynie kwestią czasu, emitowany z inicjatywy dysponenta cesarskiego, Martin Brunner, Norymberga 1685, srebro, śr. 43,33 cm, bity. Przedmiot wystawiony na aukcji antykwarriatu numizmatycznego „Gorny & Mosch Giessener Münzhandlung” (Monachium) dnia 15 października 2008 roku (aukcja nr 172, kat. nr 6161)



Źródło: <http://www.acsearch.info/search.html?id=527520> [dostęp: 6.09.2016].

4. Podsumowanie

Podsumowując, należy zauważyć, iż niektóre elementy kompozycji, występujące m.in. na awersie medalu autorstwa Michaela Hofmana z 1683 roku, np. orzeł austriacki siedzący na globie i dzierzący berło oraz miecz, zostały zaczerpnięte z wcześniejszych medali i emblematów. Uprawnione jest więc w tym wypadku twierdzenie o częściowej inspiracji artysty wcześniejszymi przedstawieniami występującymi w ikonografii. W przypadku natomiast awersu dwóch pozostałych medali wybitych po 12 września 1683 roku, zaprojektowanych zaś przez Johanna Kittela, bardziej prawdopodobna wydaje się być hipoteza, iż medalier jedynie częściowo naśladował emblematy znane m.in. z pracy Jacoba Typontiusa, starając się jednocześnie dostosować wygląd kompozycji do aktualnych okoliczności historycznych i miejscowych realiów. Stąd właśnie m.in. wewnątrz globu, który przesłania turecki półksiężyc, zrekonstruowano panoramę Wiednia. Natomiast dwa słońca znajdujące się w górnej części należy traktować jako aluzję do dwóch sojuszników – Jana III Sobieskiego oraz Leopolda I Habsburga. Do podobnego repertuaru symboli i wyobrażeń nawiązywali zresztą, jak udało się wykazać autorowi, także i inni

medalierzy, m.in. Martin Brunner na medalu z 1685 roku, który również było omawiany na łamach niniejszego artykułu. Jednocześnie zaś twórcy wspomnianych numizmatów zobowiązani byli mniej lub bardziej manifestacyjnie podkreślać zasługi odbiorcy. Powyższym potrzebom propagandowym bardzo interesująco zadośćuczyniono na awersie medalu Hofmana, umieszczając na piersiach austriackiego orła monogram L.I. Współczesny odbiorca po obejrzeniu medalu oraz lekturze inskrypcji okolicznościowej z pewnością więc nie mógł mieć wątpliwości, czyjej osobie należy zawdzięczać na pierwszym miejscu oswobodzenie cesarskiej stolicy spod oblężenia tureckiego. Wizja medalierska jednak, co należy podkreślić, nie zawsze pozostawała w zgodzie z prawdą historyczną.

Abstract

Medals to commemorate the Vienna victory equally to the eclipse of the moon, made in 1683. Iconographic remarks

The author of the article entitled *Medals to commemorate the Vienna victory equally to the eclipse of the moon, made in 1683. Iconographic remarks*, describes in detail ten examples of works of art which reveal a similarity to numismatic materials described in the article. The author argues that some elements of the composition which are present, e.g. on the obverse side of a medal made by Michael Hofman in 1683 such as a single or double headed Austrian eagle sitting on the globe, holding a sceptre and sword, had been taken from earlier medals and emblems. It is thus justified to claim that the artist was partially inspired by previous representations existing in the arts. On the other hand, in the case of the obverse of two other medals struck after 12th September 1683, designed by Johann Kittel, it is more probable that the medallist only partially imitated emblems known e.g. from the work of Jacob Typonius, while at the same time trying to adjust the look of the composition to the current historical circumstances and local reality. As the author managed to demonstrate, other medallists also referred to a similar inventory of symbols and images. They include Martin Brunner in his medal of 1685, which was also discussed in this article. Simultaneously, the creators of the above mentioned numismatic articles were obliged to highlight the recipients' merits in a more or less conspicuous manner. After examining the medal and reading the commemorative inscription, the contemporary recipient surely cannot have had any doubts as to who was the first to be credited for releasing the imperial capital from the Turkish siege.

Key words: medals, iconography, the Battle of Vienna

Słowa kluczowe: medale, ikonografia, bitwa pod Wiedniem

Bibliografia

Źródła

- Abbildung der Kays Haupt- und Residentz-Stadt Wienn in Osterreich wie sie vom Türkischen Groß-Vezier den 14 Julij belägert: A. Die Brunst im Schottenhof zu Anfang der Belagerung...*, Wien (Wiedeń), 1683, (Wien, Österreichische Nationalbibliothek, sygn. AC06481703).
- Lucky J., *Sylloge numismatum elegantiorum, quae diuersi imp., reges, principes, comites, respublicae diuersas ob causas ab anno 1500 ad annum usq[ue] 1600 cudi fecerunt, concinnata & historica narratione (sed breui) illustrata*, Argentinae 1620, (Los Angeles, Getty Research Institute, sygn. 13973).
- Neugebauer S., *Selectorum Symbolorum Heroicorum Centuria Gemina. Enotata Atque enodata a Salomone Neugebauero a Cadano*, Francofurti (Frankfurt), Iennis (Jenna) 1619, (Wolfenbüttel, Herzog August Bibliothek, sygn. VD17 23:274340U).
- Ripa C., *Ikonologia*, przeł. I. Kania, Kraków 2004.
- Typontius J., *Symbola Divina et Humana Pontificum, Imperatorum, Regum...*, Pragae (Praga) 1601–1603, (Illinois, University of Illinois, sygn. Volume 1: A–L M; Volume 2: pi B–Q [R]; Volume 3: pi B–R S–T.1601).

Opracowania

- Anderson M.A., *Symbols of Saints*, Chicago 2008.
- Bartynowski W., *Teki Bartynowskiego: Medale z czasów Jana III*, [b.m.w.] [b.d.w.].
- Chwała i sława Jana III w sztuce i literaturze. Katalog wystawy jubileuszowej z okazji trzechsetlecia odsieczy wiedeńskiej*, red. W. Fijałkowski, J. Mieleśzko, Warszawa 1983.
- Boschloo A.W.A., *The prints of the Remondinis*, Amsterdam 1998.
- Boschloo A.W.A., *De Remondini en hun publiek*, „Leids Kunsthistorisch Jaarboek” 2002, t. 12.
- Czolowski A., *Ikonografia wojenna Jana III*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 1930, R. II, t. II, z. 2.
- Forrer L., *Biographical dictionary of medallists-coin, gem, and seal-engravers, mint-masters, &c., ancient and modern*, vol. II, London 1904–1916.
- Förschner G., *Frankfurter Krönungsmedaillen*, Frankfurt 1992, nr 112.
- Friedensburg F., Seger H., *Schlesiens Münzen und Medaillen der neueren Zeit*, Breslau 1901.
- Górska M., *Medalerski wizerunek Jana III Sobieskiego*, [w:] „*Primus inter pares*”. *Pierwszy wśród równych, czyli opowieść o królu Janie III*, red. D. Walwender-Musz, Warszawa 2013.
- Gribbin J., Gribbin M., *Podróż do granic Wszechświata*, Warszawa 2002.
- Gumowski M., *Studia nad gdańską sztuką medalierską XVII w.*, „Wiadomości Numizmatyczno-Archeologiczne” 1924, t. X.
- Gumowski M., *Gdańska sztuka medaljerska*, [w:] *Gdańsk. Przeszłość i teraźniejszość*, red. S. Kutrzeba, Lwów 1928.
- Hess A., *Verzeichniss verkäuflicher Münzen aus der fürstlich Montenuovo'schen Münzsammlung*, Frankfurt am Main 1881–1883.
- Hirsch A., *Die Medaillen auf den Entsatz Wiens 1683*, Troppau 1883.
- Horsky J., *Münzen und Medaillen der österreichisch-ungarischen Monarchie 1, Mittelalter – Münzen und Medaillen der römisch-deutschen und österreichischen Kaiser*, Frankfurt am Main 1910–1911.
- Hutten-Czapski E., *Catalogue de la collection des médailles et monnaies polonaises du comte E. Hutten-Czapski*, t. I–V, St. Petersburg – Cracovie 1871–1916.
- Infelise M., Marini P., *Remondini. Un editore del Settecento*, Milan 1990.
- Kamiński Cz., Kowalczyk W., *Medale i medaliony polskie i związane z Polską. Katalog wystawy*, Warszawa 1969.
- Karger A., *Wystawa ku czci Sobieskiego w Cieszynie (3 XII–16 XII 1933)*, Cieszyn – Katowice 1933.
- Kolekcja generała Jerzego Węsierskiego. Katalog monet i medali*, red. A. Białkowski, E. Tarka, S. Suchodolski, Z. Wdowiszewski, Muzeum Narodowe, Warszawa 1974.
- Krieg und Frieden in der Medaille und in der Gedenkmünze. Auktionen Gaetgens*, Heidelberg 1958.
- Miziołek J., *Sol verus: Studia nad ikonografią Chrystusa w sztuce pierwszego tysiąclecia (Studia z historii sztuki)*, Wrocław 1991.
- Nagler C.K., *Neues allgemeines Künstlerlexicon*, t. 1–22, München 1835–1852, t. 21.

- Odsiecz Wiedeńska. Wystawa jubileuszowa w Zamku Królewskim na Wawelu w trzechsetlecie bitwy*, red. A. Franaszek, K. Kuczman, Kraków 1990.
- Raczyński E., *Gabinet medalów polskich*, t. II, Wrocław 1838.
- Ruszczyćówna J., *Ikonoografia Jana III Sobieskiego. Wybrane zagadnienia*, „Rocznik Muzeum Narodowego w Warszawie” 1982, t. XXVI.
- Rzeczpospolita w dobie Jana III. Katalog wystawy Zamku Królewskiego, Archiwum Głównego Akt Dawnych i Biblioteki Narodowej*, Warszawa 1983.
- Słownik Artystów Polskich i obcych w Polsce działających. Malarze, rzeźbiarze, graficy*, red. J.M. Białostocka, A. Ryszkiewicz, Wrocław – Warszawa – Kraków 1971–2007, t. III (1979).
- Šmerda M., *Wyprawa wiedeńska Jana Sobieskiego a kraje czeskie*, „Sobótka” 1980, t. 35, nr 2.
- Stefańska Z., *Katalog zbiorów Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie – XVII wiek*, Warszawa 1968.
- Strzałkowski J., *Słownik medalierów polskich i z Polską związanych (1508–1965)*, Warszawa 1982.
- Szwagrzyk J., *Moneta, medal, order*, Wrocław 1971.
- Szysko-Czyżak A., *Medale polskie od XVI do XVIII wieku w zbiorach Muzeum Okręgowego w Toruniu. Katalog wystawy*, Toruń 1981.
- Tron pamiątek ku czci „Najjaśniejszego, Niezwyciężonego Jana Sobieskiego Króla Polskiego” w trzechsetlecie śmierci 1696–1996*, red. J. Mieleszko, Warszawa 1996.
- Tworek S., *Neugebauer Salomon (XVI/XVII w.)*, [w:] *Polski Słownik Bibliograficzny*, t. XXII, 1977.
- Widacka H., *Lew Lechistanu. Jan III Sobieski w grafice*, Warszawa 2010.
- Vogelhuber R., *Taler und Schautaler des Erzhauses Habsburg*, Frankfurt am Main 1971.
- Zbiory Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Muzeum Narodowym w Poznaniu: Katalog wystawy*, red. Z. Białłowicz-Krygierowa, M. Warkoczewska, Poznań 1982.